

# UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 20 czerwca 2012 r. do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, powodowa (...) Spółka Akcyjna w G. żądała zasądzenia od pozwanej (...) spółki jawnej w K. kwoty 75.916,27 zł, z ustawowymi odsetkami od poszczególnych części świadczenia głównego wskazanych w pozwie, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podano, że strona pozwana była odbiorcą energii elektrycznej, której sprzedawcą był (...) S.A. – poprzednik prawny powodowej spółki. Należności objęte pozwem wynikają z korekty rozliczeń pomiędzy stronami z uwagi na przepalenie wkładki bezpiecznikowej fazy L1 w obwodach napięciowych. Usterka ta powodowała brak napięcia pomiarowego w liczniku na tej fazie, przez co licznik nie rejestrował energii elektrycznej pobieranej tą fazą (pozew k. 2 – 6).

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku – Sądowi Gospodarczemu (postanowienie k. 177).

W dniu 14 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakazy zapłaty k. 186).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana spółka złożyła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu, a nadto podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej sądu. Pozwana zarzuciła, że w umowie zawartej przez strony nie została wskazana zasada, na jakiej można wyliczyć korekty rozliczeń za dostawę energii elektrycznej. Ponadto pozwana zarzuciła błędne wyliczenia dokonane przez stronę powodową oraz powołała się na okoliczność, że ewentualna niedopłata była skutkiem zaniechania powoda, gdyż nie dokonywano prawidłowej konserwacji i kontroli urządzenia pomiarowego, w którym doszło do usterki (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 193 i k. 207-208).

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi jako rzeczowo i miejscowo właściwemu (postanowienie k. 272).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 kwietnia 2005 roku (...) S.A. zawarł z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) sp. j. w K. nie umowę sprzedaży energii elektrycznej nr (...), dostarczanej do obiektu wytwórni mas bitumicznych w K. przy ul. (...). Zgodnie z § 12 ust. 9 tej umowy, w przypadku stwierdzenia przez którąkolwiek ze stron nieprawidłowego działania układu pomiarowo-rozliczeniowego bądź błędnego rozliczenia, które spowodowały zawyżenie lub zaniżenie należności, sprzedawca energii uprawniony był do dokonania korekty uprzednio wystawionych faktur za cały okres trwania nieprawidłowości nieobjęty przedawnieniem roszczeń (kopia umowy k. 14 – 16).

W dniu 21 grudnia 2010 roku pracownik powodowej spółki dokonał kontroli układu pomiarowego, znajdującego się na terenie zakładu produkcyjnego strony pozwanej. Nie stwierdzono naruszenia plomb zabezpieczających układy licznika. Stwierdzono przepalony bezpiecznik w zabezpieczeniu obwodów napięciowych (faza L1), co powodowało nie naliczanie zużytej energii elektrycznej z tej fazy (dowód: kopia protokołu kontroli k. 87, zeznania świadków W. A., J. N. i H. J. na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. – k. 309-310).

Odczyty energii w 2010 r. wykonywane były co miesiąc przez pracowników powodowej spółki. Usterkę tę można było stwierdzić poprzez odczyt wyświetlacza licznika; jej wystąpienie było od razu widoczne dla osób dokonujących kontroli w grudniu 2010 r. Dorywanie odczytów wyświetlacza licznika należy do obowiązków pracowników dokonujących odczytów ilości dostarczonej energii (dowód: zeznania świadków W. A., J. N.kiego i H. J. na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. – k. 309-310).

Powodowa spółka wystawiła stronie pozwanej korekty faktur VAT za okres od 25 listopada 2008 roku do 31 grudnia 2010 roku, a nadto wystawiła noty odsetkowe za opóźnienie w zapłacie należności wynikających z ww. faktur (dowód: wydruki faktur korygujących k. 30 – 79, wydruki not odsetkowych k. 80 – 83).

Pismem z dnia 25 lutego 2011 r. strona pozwana nie uznała roszczeń strony powodowej wynikających z powyższych faktur korygujących, podnosząc, iż rzekomo zaniżone obliczenia dokonywane przez układ pomiarowo-rozliczeniowy spowodowane były przepaleniem bezpiecznika w tym układzie, którą to usterkę powinni zauważyć upoważnieni pracownicy sprzedawcy energii i ją usunąć. Strona pozwana nie miała zaś możliwości usunięcia ani też obowiązku zauważenia tej awarii, zatem nie ponosi winy za zaistniałą sytuację (dowód: kopia pisma strony pozwanej k. 84).

W piśmie z 14 kwietnia 2011 r. strona powodowa przyznała wystąpienie usterki układu pomiarowo-rozliczeniowego w postaci przepalonego bezpiecznika w zabezpieczeniu obwodów napięciowych – faza L1, jednakże podtrzymała swoje roszczenia, wskazując, że dokonana korekta nie posiada charakteru sankcyjnego, lecz jest jedynie przywróceniem prawidłowości rozliczeń zużycia energii elektrycznej, która została dostarczona i wykorzystana, a nie została rozliczona z uwagi na uszkodzenie zainstalowanego układu pomiarowo-rozliczeniowego (dowód: kopia pisma strony powodowej k. 85).

W sytuacji przepalenia bezpiecznika w układzie napięciowym zasilania układu pomiarowo-rozliczeniowego, układ ten nie rejestruje energii elektrycznej przepływającej w linii L1. Uszkodzenie bezpiecznika jest sygnalizowane. W tej sytuacji uzasadnione jest przyjęcie zużycia energii dostarczanej na linii L1 oparte na określeniu średniej wartości energii zarejestrowanej przez układ pomiarowo-rozliczeniowy i rozliczonej w fakturze za okres grudnia 2010 r. (dowód: opinia biegłego z zakresu gospodarki energetycznej - J. B. (1) k. 367 – 370) .

W dniu 7 marca 2016 roku strona pozwana zapłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 1533 zł 87 gr tytułem zapłaty za zużytą energię dostarczoną linią L1, która nie została zarejestrowana w wyniku uszkodzenia bezpiecznika w urządzeniu pomiarowo-rozliczeniowym za okres od 27 listopada 2010 r. do dnia wymiany licznika, wraz z odsetkami za opóźnienie (wydruk przelewu bankowego k. 423).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było zawarcie z pozwaną spółką umowy, na podstawie której powódka zobowiązana była do dostarczania stronie pozwanej energii elektrycznej, zaś pozwana zobowiązana była do uiszczania stosownych opłat pieniężnych jako świadczenia wzajemnego.

Strona powodowa wykazała też dowodami z dokumentów i zeznań świadków, że według stanu rzeczy na dzień przeprowadzenia kontroli urządzenia pomiarowo-rozliczeniowego, na podstawie którego ustalana była wysokość opłat pozwanej za energię elektryczną, tj. na dzień 21 grudnia 2010 r., urządzenie to posiadało usterkę skutkującą brakiem naliczania opłat za jedną z faz dostarczanej energii elektrycznej.

Nie zostało jednak udowodnione, w jakim czasie usterka ta powstała oraz – co za tym idzie – w jakim okresie nie były pozwanej naliczane opłaty za dostarczanie części energii elektrycznej. Skoro jednak ustalone zostało, że w okresie, w jakim stwierdzono usterkę, sprawdzanie stanu licznika przez pracowników powodowej spółki następowało w okresach miesięcznych, a przy okazji poprzedniego sprawdzenia licznika pracownicy ci nie stwierdzili wystąpienia sygnalizacji usterki bezpiecznika (pomimo iż sygnalizacja ta była łatwa do zauważenia), to domniemywać można na zasadzie art. 231 k.p.c., że usterka ta powstała w okresie od ostatniej kontroli stanu licznika w listopadzie 2010 r., kiedy to pracownicy uprawnieni do kontroli nie zauważyli sygnalizacji jakiegokolwiek usterki urządzenia. Tymczasem strona powodowa skorygowała opłaty za energię elektryczną za okres dużo wcześniejszy, bo obejmujący czas od listopada 2008 roku. Strona powodowa nie przedstawiła przy tym żadnych dowodów, z których wynikałoby, że usterka urządzenia pomiarowo-rozliczeniowego nastąpiła wcześniej, w szczególności już w 2008 roku.

W konsekwencji powyższego uznać należy, że strona powodowa wykazała co najwyżej istnienie usterki licznika energii elektrycznej w okresie około jednego miesiąca, poprzedzającego kontrolę tego licznika w dniu 21 grudnia 2010 r. Skoro zaś strona powodowa nie udowodniła w pozostałym zakresie faktu istnienia usterki licznika, wskutek której pozwana spółka mogłaby pobierać energię elektryczną częściowo nie rejestrowaną przez tenże licznik – powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu jako nieudowodnione, i to niezależnie od przyjętej podstawy prawnej roszczenia o zapłatę.

Sposób określenia należności za dostarczenie energii elektrycznej linią L1, która nie była objęta wskazaniem urzędnika pomiarowo-rozliczeniowego przez okres przyjęty w ustaleniach faktycznych, Sąd ustalił za pomocą dowodu z opinii biegłego zakresu energetyki. Dowód ten był kwestionowany przez stronę powodową, która wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego tej samej specjalności. Jednakże zarzuty wobec wydanej w sprawie opinii biegłego nie zawierały żadnej szczegółowej argumentacji wspierającej tezę o nieprawidłowościach dotyczących tejże opinii. W ocenie Sądu natomiast, opinia biegłego J. B., choć niezbyt rozbudowana, posiada cechę spójności, jest logiczna, konsekwentna, wskazuje też jasno na materiały, na których oparł się biegły i które nie zostały podważone przez żadną ze stron. W tej sytuacji wniosek dowodowy strony pozwanej został oddalony jako bezzasadny.

Co się zaś tyczy należności za okres wykazany przez powódkę w postępowaniu dowodowym, strona pozwana uściła zaległą należność, składając dowód jej uiszczenia na rozprawie. Powodowa spółka nie zakwestionowała owego dowodu zapłaty oraz nie zakwestionowała twierdzenia pozwanej, że zapłacona kwota wyczerpuje roszczenia powódki za okres od 27 listopada 2010 r. do dnia wymiany licznika wraz odsetkami za opóźnienie, jak również nie cofnęła pozwu w odpowiedniej części. W konsekwencji powództwo w zakresie wykazanego przez powódkę okresu trwania usterki zostało oddalone z uwagi na wygaśnięcie roszczenia na skutek spełnienia świadczenia przez pozwaną w toku procesu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając je od strony powodowej, która przegrała proces, na rzecz pozwanej, która proces wygrała. Na koszty poniesione przez pozwaną złożyła się opłata za czynności radcy prawnego wysokości 3600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego 17 zł oraz wydatki pełnomocnika poniesione na przejazd do siedziby Sądu w wysokości łącznie 972 zł 87 gr.